

Kazimierz Barczyk

Radny Województwa Małopolskiego

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego

Przewodniczący Komitetu Honorowego Budowy Centrum Muzyki w Krakowie

Przewodniczący Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski

Kraków, 25 maja 2020 r.

Pan**Witold Kozłowski****Marszałek Województwa Małopolskiego****Interpelacja****w sprawie konieczności budowy Filharmonii w Centrum Muzyki w Krakowie***Szanowny Panie Marszałku, Wysoki Sejmiku*

Nowoczesna Filharmonia w ramach Centrum Muzyki w Krakowie, miejsce tętniące sztuką muzyczną, edukujące do kontaktu z kulturą od wielu lat było i jest niespełnionym marzeniem wielu. W ostatnich dniach maja br. zgłaszane przez Kraków przeszkody znowu zyskały bardzo negatywny wydźwięk medialny.

Ważne sprawy na forum Sejmiku, i nie tylko, od lat nazywam wprost i po imieniu: to wstyd, że Kraków – jako jedyne miasto będące stolicą regionu w Polsce – nie posiada własnego budynku Filharmonii.

Jest oczywistym, że milionowa metropolia, co rok goszcząca 17 mln turystów, w tym najwięcej zagranicznych, która aspiruje do miana kulturalnej stolicy Polski, w sposób oczywisty musi posiadać odpowiedni gmach Filharmonii w ramach Centrum Muzyki – po wielu latach starań, dzięki determinacji i wsparciu wielu osób z samorządu regionalnego i miejskiego, parlamentarzystów, kilkudziesięciu autorytetów reprezentujących środowisko kultury i nauki, członków KHBCM.

Absolutnie nie wierzę, i nie dopuszczam myśli ani sytuacji, że wszyscy stracimy coś tak wyjątkowego i tak potrzebnego.

Wielokrotnie o tym mówiłem. Ale przypomnę raz jeszcze. Bo to sprawa wręcz strategiczna i fundamentalna dla mieszkańców Krakowa i Małopolski. Filharmonia im. K. Szymanowskiego w Krakowie od czasów II wojny światowej funkcjonuje gościnnie i tymczasowo w dawnym Domu Katolickim, wybudowanym w 1931 r., jako kino, jedynie użyczanym przez Krakowską Kurię Metropolitalną. Mała sala koncertowa nie pozwala na organizację prestiżowych koncertów odpowiadających randze rozwijającego się Krakowa.

Centrum Muzyki ma szansę powstać jako swoista nowa krakowska dzielnica. To będzie kompleks na 12 ha terenu nad Wisłą, pozyskanych celowo od wojska. Jego istotą będą 3 niezależne, znakomite akustyczne sale koncertowe i sale prób, umożliwiające prezentacje różnych form muzycznych: sala

filharmonii mogąca pomieścić 1400 słuchaczy, mniejsza sala recitalowa dla 650 melomanów oraz sala kameralna na 300 osób.

Od ponad 10 lat staram się wspólnie z szerokim gronem osób doprowadzić do budowy Centrum Muzyki i przez ten czas miałem przyjemność pracować z ludźmi szczerze zaangażowanymi w ten projekt. Niestety po drodze nie zabrakło również „hamulcowych”, którzy bardzo się starali, aby Kraków i Małopolska wciąż trwały w tej godnej ubolewania sytuacji, w której Filharmonia w Krakowie – jako jedyna w mieście wojewódzkim w Polsce – nie ma własnego budynku. Podważa to w zasadniczym stopniu nasze miano kulturalnej stolicy Polski oraz Europejskiej Stolicy Kultury i jest godną ubolewania sytuacją bez precedensu wśród metropolii w świecie. Od 130 lat krakowska Akademia Muzyczna jest jedną z najstarszych i najznakomitszych uczelni muzycznych w Polsce i Europie, jako nasz sąsiad projektuje w ramach Centrum Muzyki budowę swojego nowoczesnego kampusu – całość naszych inwestycji będzie w otoczeniu 5-cio hektarowego Parku Muzycznego.

W 1998 r. jako sekretarz stanu w Kancelarii Premiera Buzka współtworzyłem projekt ustawy o samorządzie województwa zgodnie z którym, filharmonie i opery zostały przekazane temu nowemu organizatorowi. Wówczas zostałem także radnym I kadencji w Sejmiku Województwa Małopolskiego i już wówczas stanąłem wobec perspektywy odpowiedzialności za funkcjonowanie Filharmonii Krakowskiej – za jej utrzymanie i stworzenie warunków do działalności.

Wszystkie pozostałe Samorzady Województw w Polsce spełniły swoją ustawową powinność budując w swoich stolicach i innych dużych miastach nowoczesne gmachy filharmonii i oper korzystając z 85% wsparcia w ramach funduszy UE.

W 2009 r. jako przewodniczący Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski przekonałem 200 wójtów, burmistrzów, starostów i prezydentów, że powinniśmy zaapelować do samorządowych władz Województwa Małopolskiego do przyjęcia apelu „w sprawie rozpoczęcia od przyszłego roku konkretnych działań i finansowania budowy gmachu Filharmonii Krakowskiej”. Tamten Apel wzywał również o „wystąpienie do Ministra Kultury o dofinansowanie z funduszy Unii Europejskiej 85% kosztów tej koniecznej, prestiżowej inwestycji, który w tym roku dofinansował z funduszy UE budowę kilkunastu regionalnych obiektów kultury kwotą 2 miliardów zł”. Apelowalem również wtedy o pozyskanie we współpracy w Krakowie atrakcyjnego terenu, rozpoczęcie prac przygotowawczych, opracowanie niezbędnej dokumentacji i przeznaczenie na ten cel kwoty co najmniej 2,5 – 7,5 mln zł. Wskazywałem wtedy jakim wieloletnim grzechem zaniechania jest nieskorzystanie z możliwości wystąpienia do Ministra Kultury z wnioskiem o dofinansowanie z funduszy Unii Europejskiej.

Należy podkreślić, że w tamtej perspektywie finansowej na lata 2007-2013 Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w imieniu Państwa dofinansowało z funduszy Unii Europejskiej budowę kilkudziesięciu regionalnych obiektów kultury kwotą 2 mld złotych, w tym m.in. Operę Podlaską za 200 mln zł. Przestrzegałem również, że jeśli nie otrzymamy finansowania z funduszy UE Samorząd Województwa Małopolskiego i Miasta Krakowa będą musiały w następnych latach wybudować za pieniądze z własnych budżetów sale koncertowe Centrum Muzyki za ponad 250 mln zł.

Dzięki tym apelom w 2010 r. Sejmik Województwa Małopolskiego, na mój wniosek wpisał do budżetu na rok 2010 milion złotych na prace przygotowawcze do wybudowania Filharmonii Krakowskiej. Dzięki temu projekt budowy nowego gmachu Filharmonii znalazł się również w Strategii Rozwoju Województwa Małopolskiego. Jako Samorząd Województwa Małopolskiego w ten sposób poczyniliśmy uchwałami podwójne publiczne zobowiązanie w sprawie budowy Filharmonii Krakowskiej. Od tego czasu zaczął bić licznik i już wszyscy powinniśmy się tłumaczyć z tego co zrobiliśmy, a szczególnie czego nie zrobiliśmy, żeby w tej ważnej sprawie doprowadzić do stanu normalnego, że zostanie wybudowana Filharmonia Krakowska według standardów XXI wieku.

W kolejnym etapie działań w 2011 r. zaproponowałem Rektorowi Akademii Muzycznej prof. Stanisławowi Krawczyńskiemu, aby przystąpił do szerszego projektu budowy Centrum Muzyki, z uwagi na fakt, że podobnie, jak Filharmonia również Akademia Muzyczna jest jedyną uczelnią w Polsce, która nie ma swojego gmachu, a studenci nie mieszczą się w wielopiętrowym budynku po komitecie wojewódzkim PZPR. Wzorowałem się tutaj na rozwiązaniach europejskich, gdzie podobną sytuację udało się rozwiązać w Helsinkach i wybudowano kompleksowe Centrum Muzyki, nie tylko dla jednego zespołu, czy jednej instytucji, ale dla kilku instytucji kultury dzięki czemu udało się uzyskać efekt synergii.

Następnie do tego projektu w imieniu Samorządu Województwa Małopolskiego zaprosiłem Prezydenta Krakowa prof. Jacka Majchrowskiego, który odpowiadał za dwa swoje „bezdome” zespoły miejskie Sinfoniettę Cracovia i Capellę Cracoviensis nie posiadające sal koncertowych i prób.

W 2011 r. Marszałek Województwa, Prezydent Krakowa, Rektor Akademii Muzycznej podpisali list intencyjny w sprawie przyszłej wspólnej budowy Centrum Muzyki, który był deklaracją wobec opinii publicznej, ale jeszcze nie pełnym zobowiązaniem.

Dzięki temu, że projekt popierali wszyscy radni województwa powołaliśmy Komitet Honorowy Budowy Centrum Muzyki, któremu mam do dziś zaszczyt przewodniczyć, a Wiceprzewodniczącymi zostali: Marszałek Województwa, Prezydent Krakowa, Rektor Akademii Muzycznej, Dyrektor Filharmonii oraz Mistrz Krzysztof Penderecki. W odpowiedzi na moje wystąpienie Minister Kultury Bogdan Zdrojewski napisał do nas entuzjastyczny list popierający i ceniący naszą inicjatywę łącząc najlepsze życzenia.

Sam projekt budowy Filharmonii nabrał tempa i w Samorządzie Województwa Małopolskiego wytypowaliśmy 12 różnych lokalizacji. Na pierwszym posiedzeniu KHBCM w Złotej Sali Filharmonii Mistrz Penderecki i nasze oczy kierowały się na najlepszą lokalizację – teren po przeznaczonym do wyburzenia hotelu Forum nad Wisłą, naprzeciwko Wawelu. Ale nikt z władz w Województwie i Krakowie nie był w stanie wyłożyć kilkudziesięciu milionów złotych na zakup tego terenu, sama działka była też mała. W tej sytuacji wspólnie poparliśmy zapasową lokalizację położoną za dzielnicą Kazimierz, przy Bulwarze Kurlandzkim, również nad Wisłą. Byłem dumny z odkrycia tych 12 ha terenów wojskowych, które nie funkcjonowały na mapach i zgodnie z jeszcze peerelowską zasadą były utajnione, chociaż znajdowały się tam tylko kuchnie polowe i samosiejki.

Miałem wtedy nadzieję, że będziemy mieli możliwość pozyskać tanim kosztem te zarośnięte w połowie drzewami tereny Skarbu Państwa. Wyobrażałem sobie, że kompleks Centrum Muzyki będzie otoczony Parkiem Muzycznym na 5 ha z pozostałościami Twierdzy Kraków – Lunety Grzegórzeckiej. Uważałem również, że atutem będzie związanie Centrum Muzyki z Wisłą, że będzie to „otwarcie na Wisłę”, jak oper w Sydney i Kopenhadze nad wodą.

W połowie 2012 r. wraz z posłem Ireneuszem Rasiem umówiliśmy się w gabinecie Ministra Obrony Narodowej i uzgodniliśmy docelowo zamianę bez dopłat tego terenu z działkami Województwa Małopolskiego i Miasta Krakowa. Wówczas poprosiłem ministra o zastosowanie przez MON 50% upustu na te tereny przeznaczone na taki ważny i piękny cel. Ze względu na skomplikowane i długotrwałe procedury „odwojskowania” terenu oraz opór części oficerów, a także kolejne zmiany na stanowisku ministra obrony, zamiana zajęła nam kilka lat.

Z przyjemnością chcę podkreślić, że przez ostatnie trzy kadencje właściwie wszyscy radni w Sejmiku i Krakowie jednogłośnie potwierdzali swoimi uchwałami wolę zamiany terenów z Agencja Mienia Wojskowego.

Jeszcze w trakcie procesu pozyskiwania gruntu w 2013 r. na mój wniosek Samorząd Województwa wspólnie z SARP zorganizował konkurs dla młodych architektów na koncepcję Centrum Muzyki i zagospodarowanie całego terenu. Uzyskaliśmy ponad 30 interesujących propozycji.

Marszałek i Zarząd Województwa Małopolskiego wraz z Sejmikiem Województwa Małopolskiego oraz prezydent i rada miasta Krakowa oraz Rektor Akademii Muzycznej od początku swoimi decyzjami i uchwałami popierali wniosek do MON o „odwojskowanie” 12 ha zobowiązując się do wybudowania szczególnie obiektów kultury w ramach Centrum Muzyki, jednocześnie wraz z wnioskiem o zastosowanie przez MON 50% bonifikaty.

Kolejnym ważnym krokiem uzgodnionym przez władze Miasta i Województwa było uchwalenie przez Radę Miasta Krakowa nowego Studium Zagospodarowania Przestrzennego, w którym zarezerwowano całe 12 ha dla Centrum Muzyki, zarazem wyłączając ten teren z budownictwa mieszkalnego. Później Rada Miasta potwierdziła również prawne gwarancje dla budowy Centrum Muzyki w uchwalonym Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego.

Ponad 10 lat temu wartość księgowa 12 ha Wojskowej Agencji Mieszkaniowej wynosiła ponad 250 mln zł (wojsko planowało wykorzystanie ich jako terenów budowlanych na własne cele mieszkaniowe i dla deweloperów). Po wystąpieniu przez nas z wnioskiem o przekazanie nam tych nieruchomości rzeczoznawcy wycenili ich wartość na 120 mln zł. Z kolei zmiana przeznaczenia terenu dla Centrum Muzyki z budownictwa mieszkalnego na cele kultury i tereny zielone spowodowała kolejne obniżenie o co najmniej 50% wartości przekazanej nam nieruchomości do ok. 60 mln zł, co oczywiście było niekorzystne dla AMW (która sprzeciwiała się temu), a bardzo korzystne dla Miasta Krakowa i Województwa Małopolskiego.

Później w czasie notarialnej zamiany terenów między AMW a Województwem Małopolskim i Miastem Krakowem uzyskaliśmy w istocie kolejną bonifikatę - średnio prawie 50%, w tym Województwo relatywnie ponad 4 razy mniejszą niż Miasto.

Wartość działek pozyskanych przez Miasto Kraków to 43 mln 960 027 zł, wartość działek przekazanych AMW przez Kraków w ramach zamiany 16 mln 341 457 zł – różnica na korzyść Krakowa to 27 mln 618 570 zł. W przypadku Województwa Małopolskiego: Wartość działek pozyskanych przez WM to 22 mln 943 149 zł, wartość działek przekazanych AMW przez WM w ramach zamiany 16 mln 226 339 zł – różnica na korzyść Województwa Małopolskiego to 6 mln 716 537 zł.

Ze względu na cel – budowę obiektów kultury w Centrum Muzyki – Agencja Mienia Wojskowego zastosowała wobec samorządów Krakowa i Województwa Małopolskiego bonifikatę w wysokości 50% (w oparciu o przepisy pozwalające na zamianę bez dopłaty, czyli bez zachowania ekwiwalentności).

Gdyby Miasto Kraków i Województwo małopolskie odstąpiło od realizacji tego przedsięwzięcia złamałoby swoje uchwały i zobowiązania w czasie kilkuletnich zabiegów w MON o „odwojskowanie” i pozyskanie tego terenów dla planowanego Centrum Muzyki. *Pacta sunt servanda!*

Jednak pomimo ciągłego postępu w pracach 29 grudnia 2014 roku nastąpiło załamanie całego projektu, bo Zarząd Województwa pod kierunkiem Marszałka Marka Sowy podjął uchwałę o rozwiązaniu umowy partnerskiej i wycofaniu funduszy UE na pomoc techniczną dla projektu CM. Oczywiście wywołało to burzę w Sejmiku, w mieście, Filharmonii, Akademii Muzycznej. Dzisiaj czuję się podobnie jak sześć lat temu, gdy znów muszę protestować i apelować o ratowanie tego projektu i podobnie jak wtedy wypominać, że w ostatnich latach z funduszy UE wybudowano w Polsce prawie 30 oper i filharmonii, większych od naszego obiektu sal koncertowych nie tylko w miastach wojewódzkich, ale i innych liczących mniej niż 200 tys. mieszkańców.

Wygląda tak, że my w Samorządzie Województwa i Krakowa - polskiej stolicy kultury - zamiast działać znów gadamy, gadamy...

Poprzednio zahamowanie tej inwestycji kosztowało nas ponad 200 milionów zł, bo obecnie Unia Europejska finansuje nowe inwestycje w dziedzinie kultury jedynie do kwoty 5 milionów euro i w tej sytuacji Samorząd Województwa Małopolskiego musi pokryć z planowanych ok. 250 milionów zł 2/3, a Samorząd Krakowa 1/3 z własnych środków budżetowych, zamiast wcześniej z funduszy UE.

Ta żałoba skończyła się wraz z rozpoczęciem kadencji nowego Marszałka Województwa Jacka Krupy, który powrócił do koncepcji budowy Filharmonii i Centrum Muzyki. Wspólnie z Krakowem ogłosiliśmy międzynarodowy konkurs architektoniczno-urbanistyczny.

W obecnej kadencji Sejmiku z radością przyjąłem publiczne zapewnienia Pana Marszałka na forum m.in. Sejmiku kontynuowania tego ambitnego projektu, dzięki czemu weszliśmy na ostatnią prostą, gdy 10 lipca 2018 r. podpisał Pan porozumienie z Prezydentem Krakowa prof. Jackiem Majchrowskim .

Budowa Filharmonii przez Samorząd Województwa Małopolskiego jest naszym zadaniem, zobowiązaniem i jednym z celów strategicznych zapisanych w Strategii Rozwoju Województwa Małopolskiego oraz w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Zmiana stanowiska władz Krakowa absolutnie nie zwalnia nas z realizacji tego celu i zadania. Oczywiście, budować można wtedy, kiedy będzie gotowa dokumentacja, pozwolenia oraz zaplanowane pieniądze.

Rząd zachęca wszystkich do realizacji zaplanowanych i przygotowanych inwestycji, jako kół zamachowych m.in. zwiększających zatrudnienie. Po zakończeniu pandemii może okazać się, że Filharmonia Krakowska zostanie wybudowana nawet mniejszym kosztem, aniżeli szacowano w ubiegłym roku, gdy ceny budów urosły do absurdalnego poziomu.

Na jakim etapie jesteście obecnie?

Jednak chcę zaznaczyć, że prace nad przygotowaniem do realizacji zamierzenia inwestycyjnego trwały praktycznie od 2010 r. W tym czasie pracownicy Urzędu Marszałkowskiego wraz z Dyrekcją Filharmonii Krakowskiej i ekspertami wykonali ogrom prac przygotowawczych, przygotowując setki stron profesjonalnych materiałów. Obejmowały one m.in. wstępne studia projektowe, lokalizacyjne, biznes plany, przygotowanie i przeprowadzenie postępowań oraz realizację umów na wykonanie mapy sytuacyjno – wysokościowej, opracowanie analizy ruchu, doradztwo techniczne w przygotowaniu wytycznych funkcjonalno – użytkowych obiektu, wykonanie opinii geotechnicznej, wykonanie inwentaryzacji dendrologicznej oraz przyrodniczej, opracowanie wytycznych akustycznych dla potrzeb konkursu, wsparcie w przygotowaniu i przeprowadzeniu konkursu. Zlecono też stworzenie strony internetowej Centrum Muzyki. To znaczne wydatki, które były ponoszone z budżetu Województwa Małopolskiego którego zapisy uchwalął Sejmik Województwa Małopolskiego biorąc pod uwagę potrzebę tego wyzwania, ujętego w Strategii Rozwoju Województwa i w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Utworzenie Parku Muzycznego jest dodatkowym zobowiązaniem Krakowa w ramach Centrum Muzyki.

10 lipca 2010 r. Województwo Małopolskie i Gmina Miejska Kraków sfinalizowały kolejny etap współpracy podpisując porozumienie o wspólnym przeprowadzeniu Międzynarodowego Konkursu urbanistyczno – architektonicznego jednoetapowego, na opracowanie koncepcji urbanistyczno – architektonicznej trzech sal koncertowych i Muzycznego Parku Miejskiego, są całością, razem stanowią integralne części Centrum Muzyki oraz postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego w trybie

zamówienia z wolnej ręki na wykonanie kompleksowej dokumentacji projektowej dla budynku/budynków Centrum Muzyki wraz z przyległym terenem i wewnętrznym układem komunikacyjnym, świadczenie nadzorów autorskich oraz innych usług.

Istotnym elementem całego obszaru ma stać się też adekwatne i uzgodnione z mieszkańcami, w wyniku konsultacji społecznych, zagospodarowanie otoczenia i zbudowanie infrastruktury towarzyszącej: dróg, parkingów. Już zbudowane są nowe ulice Stachowicza oraz Zieleniewskiego. Ze względu na styk z wiślanymi bulwarami powstaną ścieżki dla pieszych i trasy rowerowe co mieszkańcy Krakowa wybrali jako najważniejszy projekt ubiegłorocznego Budżetu Obywatelskiego!

Dokumentacja dotycząca konkursu została opracowana przez Województwo Małopolskie.. Konkurs - jako zamówienie publiczne - został przeprowadzony przy wsparciu i pod patronatem Stowarzyszenia Architektów Polskich. Koszty zostały w całości pokryte z budżetu Województwa Małopolskiego. Miasto Kraków było informowane na bieżąco o działaniach prowadzonych przez Małopolskę, a także, na mocy porozumienia zobowiązała się do zwrócenia części kosztów tj. 33% poniesionych przez Samorząd Województwa Małopolskiego w późniejszym czasie, co nie nastąpiło do dzisiaj.

Konkurs został rozstrzygnięty w dniu 25 listopada 2018 r. Główną nagrodę w konkursie otrzymał uczestnik SBS Engineering Group, Kraków, Polska oraz 3TI Progetti Italia – Ingegneria Integrata S.P.A, Rzym, Włochy. Niestety, przed podpisaniem umowy ze zwycięzcą, w wyniku ujawnienia, iż Wykonawca przedstawił nieprawdziwe informacje mające potwierdzić spełnianie warunków udziału zarówno w prowadzonym Konkursie, a następnie na etapie zamówienia z wolnej ręki Województwo Małopolskie w dniu 20 grudnia 2019 r. wykluczyło z postępowania te firmy w związku z przedstawieniem przez nie informacji wprowadzających Zamawiającego w błąd, które to informacje miały wpływ na decyzje podejmowane przez Zamawiającego w postępowaniu o udzielenie zamówienia.

Szkoda, że wielka, włoska kilkusetosobowa pracownia architektoniczna spowodowała wykluczenie. Tym bardziej, że w ubiegłym roku wygrali prestiżowy międzynarodowy przetarg na poprawę akustyki w słynnej La Scali.

Przypomnę zatem stosowny zapis Regulaminu Konkursu:

*(...) 1.5.12. Organizator może zaprosić do negocjacji szczegółowego opracowania pracy konkursowej, której zakres określony został w pkt. 6.2, autora (autorów) pracy, której przyznana będzie **II nagroda**, o której mowa w pkt 1.5.4. – w następujących przypadkach:*

Zgodnie z Regulaminem Kraków i Województwo Małopolskie powinny zwrócić się do laureata II nagrody – renomowanego zespołu z Paryża, autorów wielu dużych muzycznych projektów architektonicznych ze znakomitą akustyką – z ofertą przygotowania dokumentacji architektonicznej.

Z uwagi na to, że od II wojny światowej korzystamy bezpłatnie z budynku zastępczego Filharmonii użyczanego przez Kurię Metropolitalną w Krakowie, właściwie oszukując się udawaliśmy, że mamy Filharmonię. Było to „sprytne”, ale niskiego lotu i zaprzeczeniem naszych aspiracji. Mówiąc po krakowsku w sprawie budowy Filharmonii i Centrum Muzyki już raz nie wykorzystując dotacji UE okazaliśmy się bajokami i klarnetami.

Po 75-ciu latach wypada zwrócić własność`. W latach ubiegłych mówiono m.in. że obiekt ten może być przekazany na aulę dla Uniwersytetu Jana Pawła II.

I jeszcze na koniec jedna refleksja.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Prezydium Komitetu Honorowego Budowy Centrum Muzyki ś.p. Mistrz Krzysztof Penderecki powiedział w gabinecie Marszałka, że jego 50-letnie oczekiwanie na wybudowanie Filharmonii - w co przez 50 lat nie wierzył - jawi się jako możliwe do spełnienia. Apelowalem do niego, żeby na inaugurację nowego gmachu Filharmonii Krakowskiej, dwa razy większego od obecnego, skomponował i osobiście poprowadził wykonanie specjalnie zadedykowanego utworu, co zbiegnie się z jubileuszem jego 90-lecia. Mistrz odpowiedział, że na tę okazję rozpoczyna pisanie IX Symfonii. Niestety wiemy, że Krzysztof Penderecki kolejnej symfonii już nie napisze i nie poprowadzi orkiestry w nowej Filharmonii .

Dlatego – biorąc pod uwagę powyższe argumenty oraz wiele innych apeluję do Pana Marszałka i Zarządu Województwa Małopolskiego i zarazem do Sejmiku Województwa Małopolskiego o absolutne kontynuowanie budowy Filharmonii w ramach Centrum Muzyki.

Apeluję do wszystkich Radnych, z Prawa i Sprawiedliwości, Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej, Polskiego Stronnictwa Ludowego, aby to podtrzymali dotychczasowe stanowiska i uchwały, tak jak jednogłośnie wspierali budowę Filharmonii podczas ostatnich trzech kadencji.

Moja interpelacja to jedno wielkie pytanie do Pana Marszałka: czy nadal chce Pan budować Filharmonię?

Z wyrazami szacunku

Kazimierz Barczyk